

o określonych celach wychowawczych i oświatowych, podporządkowany ścisłemu i rozbudowanemu nadzorowi organów władzy i systemu represji, w tym między innymi NKWD. Ponadto zaakcentowała i przedstawiła wzajemne interakcje pomiędzy nowymi grupami ludności przymusowo osiedlonej na Syberii a jej mieszkańcami. Prezentowana książka ma charakter pogłębionej analizy historyczno-socjologicznej i z tego względu zasługuje na uwagę badaczy zajmujących się tematem przymusowych przesiedleń ludności w ZSRR w XX w.

Anna Zapalec

Irina W. Nam, *Nacyonalnyje mienszynstwa Sibiri i Dalniego Wostoka na istoriczeskom pierielomie (1917–1922 gg.)*,

Tomsk 2010, ss. 499

Odległa od naszej części Europy o kilka tysięcy kilometrów Syberia oraz rosyjski Daleki Wschód do tej pory jawią się jako miejsca szczególne. Polacy poznawali ją od zarania związków z Rosją. Również inne narody zamieszkujące Europę Wschodnią mają w swej historii tematy, które nawiązują do dziejów Syberii. Rosyjska obecność na tym obszarze została zapoczątkowana *de facto* w 1552 r. podbojem przez Iwana IV Groźnego Chanatu Kazańskiego, a później ekspedycją Kozaków Jermaka Timofiejewicza, która rozbiła Chanat Syberyjski i w październiku 1582 r. dotarła nad Irtysz. Otwarcie drogi dalszej ekspansji rosyjskiej stało się początkiem wielowiekowego okresu podboju i kolonizacji ziem zauralskich przez Rosję. Do końca XVI w. Syberia była krainą słabo zaludnioną. Po przyłączeniu jej do Rosji zaczął tu napływać potok ludności, który wydatnie się zwiększył po wybudowaniu ponad 7 tysięcy kilometrów linii Kolei Transsyberyjskiej. Według spisu powszechnego Rosji z 1897 r. — co prawda nie do końca obiektywnego — spośród 5 760 169 mieszkańców Syberii aż 84,9 % stanowiła ludność z europejskiej części Rosji, spośród której 95% to Rosjanie. Wśród autochtonów najliczniejsi byli Buriaci i Jakuci, nieco mniej liczyli Turcy altajscy i Tatarzy. Ludność autochtoniczna dominowała wówczas tylko na samej północy i północnym wschodzie Syberii oraz w guberni jakuckiej. Wśród pozostałej ludności znaczny odsetek stanowili Polacy, którzy w większości przybyli na wspomniany obszar nie z własnej woli — byli to zesłańcy polityczni lub ich rodziny. Szczególnie intensywny ich napływ miał miejsce po upadku powstania styczniowego. Sytuacja zaczęła się zmieniać na początku XX w. Nastąpił wtedy napływ ludności chłopskiej — w związku z reformami Stołypina — w liczbie blisko trzech milionów, jak też fachowców i specjalistów do szybko rozwijającego się na tym obszarze przemysłu, handlu i innych działów gospodarki rosyjskiej. Motorem zmian gospodarczych w tej części carskiej Rosji stała się zwłaszcza budowa Kolei Transsyberyjskiej. Wśród napływających rzesz ludzkich znaleźli się Polacy szukający na tym odległym od ojczyzny obszarze miejsca do godnego i stabilnego życia. Oprócz nich byli też zesłańcy polityczni, zwłaszcza uczestnicy wydarzeń rewolucji 1905 r.

Diametralne zmiany nastąpiły po roku 1914. Czas I wojny światowej to nie tylko okres wielkich zmagania militarnych, bezlitosnej i krwawej wojny okopowej, ale również czas pogorszenia się warunków bytowych ludności cywilnej, wzrost liczby przypadków różnorodnych chorób i upadku autorytetów oraz przemieszczania się, a nierzadko wręcz migracji znacznych grup ludności czy też narodów. Tak też było w przypadku dużej części uchodźców z terenów zachodnich guberni carskiej Rosji. W wyniku bowiem zwycięstw wojsk niemieckich i austro-węgierskich (m.in. bitwa pod Gorlicami) wiosną i latem 1915 r. front wschodni przesunął się o paręset kilometrów. Władze rosyjskie, aby nie stracić maszyn i różnych potrzebnych urządzeń — jak dwadzieścia lat później, podczas II wojny światowej — ewakuowały je na wschód. Podobnie sprawa miała się z ludnością. Znaczna jej część — szczególnie robotnicy, urzędnicy i pracownicy kolei — została ewakuowana w głąb Rosji. Na Syberii pojawiają się uciekinierzy i przesiedleńcy z terenów zachodniej części Rosji, wśród nich spora grupa byli Polacy, którzy stanowili ponad 15% ogółu „bieżących”. Wśród innych narodowości można wymienić: Litwinów, Łotyszy, Białorusinów i Ukraińców. Syberia w tym czasie stała się wielonarodowościowym tygłem, w którym w wyniku zawirowań historii różne nacje zaczęły czy też rozszerzyły własną działalność narodową w tym miejscu — na Syberii i rosyjskim Dalekim Wschodzie. Książka rosyjskiej historyczki z Tomska Iriny W. Nam dotyczy właśnie tych przełomowych lat dla mniejszości zamieszkujących lub przybyłych do tej olbrzymiej krainy, jaką była Syberia.

W wyniku niezadowolenia z rządów carskich i klęsk militarnych w 1917 r. wybuchła rewolucja lutowa, która wprowadziła po raz pierwszy w historii ustrój republikański w Rosji. Zmiany związane z rewolucją lutową: amnestia, demokratyczne wybory do Zgromadzenia Ustawodawczego, wolność prasy oraz swobodne działanie stowarzyszeń i partii politycznych miały również duże znaczenie dla narodów zamieszkujących rozległe państwo rosyjskie. Trzeba w tym miejscu pamiętać, że co trzeci mieszkaniec tego ogromnego kraju w tym okresie nie był Rosjaninem. Jednak w wyniku rewolucji październikowej do władzy doszli bolszewicy opowiadający się za gwałtownymi przemianami społecznymi oraz wycofaniem się z wielkiej wojny, mimo znacznych strat terytorialnych. Przeciwno nim wystąpiły różne siły — w większości oparte na kadrach dawnej carskiej armii — określane jako tzw. białe. Konflikt, który rozpoczął się pod koniec 1917 r., trwał na Syberii do lat dwudziestych XX wieku.

W książce Iriny W. Nam wydarzenia historyczne w tym okresie są tłem dla przedstawienia sytuacji i działań różnych społeczności narodowych. Autorka podzieliła ją na siedem rozdziałów — w pięciu kompleksowo zajęła się omówieniem ówczesnej sytuacji tychże mniejszości. Na początku pracy przedstawiła literaturę przedmiotu oraz — co jest bardzo interesujące dla osób spoza Syberii zajmujących się tą tematyką — przeanalizowała materiały archiwalne zgromadzone w moskiewskich i syberyjskich archiwach, a także czasopisma i gazety (179 tytułów!) z tamtego okresu, w których znalazła wiele interesujących uwag. Szczególnie trzeba zwrócić tutaj uwagę na bogatą bazę źródłową z obszaru Syberii. Na badaczu spoza Rosji, który może jeszcze dość swobodnie korzystać z archiwów centralnych Rosji, wykaz archiwów syberyjskich robi duże wrażenie; archiwa lokalne rozmieszczone w: Krasnojarsku, Irkucku,

Nowosybirsku, Omsku, Tomsku, Tobolsku i Chabarowsku dają znaczne możliwości uzupełnienia informacji pochodzących z archiwów Moskwy i Petersburga. Najwięcej informacji źródłowych w tej pracy pochodzi z licznych zespołów archiwalnych Państwowego Archiwum Federacji Rosyjskiej (Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracyi) w Moskwie, co jest w pełni zrozumiałe. Bogata literatura właściwie zawiera wszystkie dostępne w Rosji publikacje dotyczące tego tematu. Trzeba jednak stwierdzić w tym miejscu, że pomimo występowania w publikacji pozycji z literatury obcojęzycznej — niemieckiej, polskiej czy ukraińskiej — w następnych wydaniach też prace autorka powinna uzupełnić literaturę przedmiotu. Dotyczy to nie tylko literatury polskiej, niemieckiej czy ukraińskiej — w książce są powołania na pojedyncze artykuły autorów z tych państw¹ — ale przede wszystkim prac litewskich czy też łotewskich². Jest to jedyne zastrzeżenie w formie postulatu badawczego na przyszłość i nie umniejsza olbrzymiego wysiłku badawczego Iriny W. Nam w tym względzie.

Drugi rozdział jest poświęcony w dużej mierze statystyce dotyczącej liczby i powodów przybycia różnych mniejszości na Syberię. Szczególnie interesujące dane dotyczą „bieżeńców”, czyli osób zmuszonych do opuszczenia zachodnich guberni carskiej Rosji w okresie I wojny światowej. Ludność ta ze względu na działania ofensywne wojsk państw centralnych — które od maja 1915 r. doprowadziły do zajęcia Królestwa Polskiego i guberni litewskich oraz znacznych obszarów dzisiejszej Łotwy, Białorusi i Ukrainy — została przez władze rosyjskie zmuszona do ewakuacji na Wschód. Dane podane przez autorkę są oparte na oficjalnych informacjach zawartych w rosyjskich materiałach urzędowych. W niektórych przypadkach — chodzi zwłaszcza o Polaków — różnią się one od danych przekazywanych przez polskich badaczy³. Konfrontując wszystkie te informacje, można dojść do ciekawych wniosków.

Trzeba również docenić kolejne cztery rozdziały pracy, w których autorka przedstawiła sytuację mniejszości pod rządami kolejnych władz: Rządu Tymczasowego, bolszewików (październik 1917–maj 1918), w okresie istnienia lokalnych rządów „demokratycznych” (czerwiec–listopad 1918) i pod rządami admirała Kołczaka (koniec listopada 1918–styczeń 1920). Autorka pokazała, w jaki sposób władze rosyjskie oraz partie polityczne działające na Syberii ustosunkowywały się do mniejszości narodowych zamieszkujących lub przebywających na Syberii. Ten aspekt nie był poruszany do tej pory w pracach autorów zagranicznych — mam tutaj na myśli autorów nierosyjskich — którzy z różnych powodów nie korzystali z materiałów zawartych w archiwach rosyjskich, nie mówiąc już o gazetach czy ulotkach z tego okresu. W tym

¹ W tym miejscu trzeba podkreślić ważność wydawania artykułów i książek naukowych polskich badaczy w języku rosyjskim. Dzięki temu prace te wchodzą w rosyjski obieg naukowy i reprezentują polski stan wiedzy, a także w pewien sposób uwzględniają polski punkt widzenia, np.: *Sibir' w istorii i kulturie polskogo naroda*, red. A. Kuczinski, Moskwa 2002.

² Choćby dotyczących formacji wojskowych tych państw na Syberii: V. Lesčius, *Lietuvos kariuomenė 1918–1920*, Vilnius 1998; J. Freimanis, *Kāda Troickas bataljona kareivja gaitas svešumā un dzimtenē*, „Latvijas Vēstures Institūta Žurnāls” 2002, nr 4, s. 131–150.

³ Przegląd wiedzy dotyczącej liczebności Polaków na Syberii przynosi praca: Ł.K. Ostrowskij, *Polaki w Zapadnoj Sibiri (1890-je–1930-je gody)*, Nowosibirsk 2011.

miejscu należy zwrócić uwagę na chyba najbardziej interesującą część tej publikacji, mającą duże walory poznawcze: stosunek admirała Kołczaka do mniejszości narodowych, które zazwyczaj pochodziły z terenów należących do Imperium Rosyjskiego sprzed 1914 r. Uwzględniony został w pracy stosunek do muzułmanów, Żydów, Polaków, Ukraińców, Łotyszy, Litwinów i Estończyków oraz Koreańczyków. Nie trzeba podkreślać, że był on bardzo złożony i w większości raczej prowadził do ścisłego podporządkowania powstałych instytucji politycznych i kulturalnych władzom rosyjskim. Interesujący jest też podrozdział o wojskach narodowych, które zostały utworzone przez poszczególne społeczności narodowe na Syberii, a zwłaszcza Polaków, Łotyszy i Ukraińców. W tym miejscu jednak trzeba zaznaczyć, że należałoby rozszerzyć lub przynajmniej zasygnalizować kwestie związane z przebywaniem na Syberii znacznej liczby jeńców pochodzących z armii państw centralnych takich narodowości, jak Polacy czy Ukraińcy (Karpatorusini). W trzech podrozdziałach autorka przedstawiła ciekawy aspekt stosunku różnych władz rosyjskich do kwestii żydowskiej, jak też samych Żydów do tworzących się władz rosyjskich różnych odcieni. Mamy tutaj stanowiska od bardzo przychylnych władzom bolszewickim — czy też „demokratycznym” syberyjskim — po poglądy zbliżone do syjonistycznych, żądających ewakuacji Żydów do Palestyny.

Nieco inny jest ostatni rozdział książki Iriny W. Nam. Została w nim przedstawiona sytuacja mniejszości narodowych tylko na rosyjskim Dalekim Wschodzie oraz stosunek do nich władz Republiki Dalekowschodniej istniejącej od 1920 do 1922 r. Jest on szczególnie interesujący dla badaczy ukraińskich, ze względu na znaczną liczbę zamieszkujących ten obszar Ukraińców, choć można znaleźć również informacje o licznych społecznościach litewskich i żydowskich. Koniec istnienia Republiki Dalekowschodniej i wcielenie jej do Rosji Radzieckiej (ZSRR) stanowi słuszne zakończenie tematu pracy. Po przejściu władzy przez bolszewików na tym ostatnim obszarze „wschodnim” Rosji zmieniło się niemal całkowicie podejście do społeczności narodowych mieszkających na Syberii.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że monografia Iriny W. Nam jest jedną z bardziej interesujących, powstałych w ostatnim okresie prac dotyczących kwestii narodowych w Rosji w XX w. Koniecznie powinna być polecona badaczom — i to nie tylko rosyjskim, ale przede wszystkim obcokrajowcom — ze względu na przebogatą i rzetelną bazę źródłową oraz wyważone sądy w tejże kwestii. Badacze zajmujący się kwestiami narodowymi (m.in. z Polski, Litwy, Łotwy czy Ukrainy) mogą w oparciu o własne, krajowe materiały dokonać opracowania tematu związanego z losami i działaniami mniejszości narodowych na Syberii w okresie wojny domowej w Rosji, jednak ten obraz może zawierać różnorakie braki — bez uwzględnienia źródeł rosyjskich będzie on zdecydowanie niepełny i do końca niezbyt rzetelny. Dzięki książce Iriny W. Nam uzyskamy potrzebne informacje. Jest ona swego rodzaju przewodnikiem po bogatych zbiorach archiwaliów rosyjskich (w tym syberyjskich) dotyczących mniejszości narodowych na Syberii i rosyjskim Dalekim Wschodzie.

Jan Wiśniewski